

Tajny układ Schumachera z wojskowymi władzami brytyjskimi o strajku generalnym w Niemczech przy demontażu fabryk na pokrycie odszkodowań wojennych

HAMBURG (Obsl. wł.). W Niemczech olbrzymie wrażenie wywołała wiadomość, że pracownicy związków zawodowych zawarli tajne porozumienie z władzami brytyjskimi, w myśl którego z chwilą opublikowania listy zakładów przemysłowych, przeznaczonych na demontaż, wybuchnie w całej strefie brytyjskiej strajk protestacyjny.

Strajk ten będzie miał na celu opóźnienie demontażu, wprowadzenie chaosu w polityce reparacyjnej, uratowanie zakładów przed oddaniem ich krajom, zniszczonym przez Niemców. Według krążących pogłosek, jeszcze przed 2 miesiącami odbyła się w Hamburgu tajna konferencja przedstawicieli pewnych związków zawodowych i wysokich oficerów brytyjskich, na której ustalono metody działania.

Z chwili opublikowania listy zakładów w całej strefie brytyjskiej robotnicy zapotrzebowali strajkiem. Władze brytyjskie będą wtedy „zmuszone” okolicznościami do wstrzymania demontażu, który — jak dotychczas — idzie bardzo opornie i wolno naprzód.

Tajna konferencja w Hamburgu ustaliła ponadto, że strajk będzie

proklamowany też w fabrykach, które mają być dane do rozbiórki oraz w celu wstrzymania ogólnego procesu produkcji. Robotnicy wystąpią na ulice miast niemieckich, szczególnie w Zagłębiu Ruhry i w Nadrenii, protestując przeciwko demontażowi.



Wojskowa policja brytyjska i niemiecka otrzymała już wskazówki, jak ma wystąpić przeciwko strajkownikom. Ponadto w porozumieniu z władzami angielskimi ustalono, że podobna polityka zostanie zastosowana również w strefie amerykańskiej.

Pogłoski te potwierdzały wcześniejsze wiadomości, według których Wielka Brytania i Stany Zjednoczone miały naradzić się w sprawie pogodzenia polityki reparacji z polityką podwyższenia poziomu przemysłu Niemiec. Kola anglosaskie obawiały się, że w razie przeprowadzenia demontażu Niemcy nie mogłyby osiągnąć poziomu z roku 1936 (z.a.).

Wymowne milczenie greckiego ministra spraw zagranicznych na pytanie delegata Polski

Nowy Jork (Obsl. wł.). — Na komisji politycznej ONZ odrzucono rezolucję w sprawie Grecji, zgłoszoną przez Związek Radziecki. Rezolucja radziecka domagała się m. in. ustanowienia komisji, która by kontrolowała działalność pomocy amerykańskiej w Grecji oraz wycofania z tego kraju wszystkich wojsk cudzoziemskich. Za rezolucję głosowało 7 państw, a 14 wstrzymało się od głosu.

W czasie dyskusji przemawiał delegat Polski amb. Lange, który scharakteryzował sytuację polityczną w Grecji, stwierdzając, że odpowiedzialność za wypadki oraz ci, którzy udzielają mu tak zdecydowanego poparcia. Mówiąc o pomocy amerykańskiej, delegat Polski oświadczył, że żadna pomoc nie powinna być używana jako broń polityczna, służąca do wywarcia nacisku na potrzebujący kraj.

W czasie dyskusji jest co najmniej jedno „nowość”, jest ich funkcja. „Trzeba partie ustawić. Ustawić przede wszystkim wewnętrznie, tj. przypomnieć, co jest osiągnięciem ideologicznym partii, co oznacza przeżyty już etap, co wykreśliamy z naszych dyskusji, co powróci do tej dyskusji jest co najmniej jedno „nowość”, jest ich funkcja. „Trzeba partie ustawić. Ustawić przede wszystkim wewnętrznie, tj. przypomnieć, co jest osiągnięciem ideologicznym partii, co oznacza przeżyty już etap, co wykreśliamy z naszych dyskusji, co powróci do tej dyskusji jest co najmniej jedno „nowość”, jest ich funkcja.

Prostą konsekwencją tej uchwały jest szeroka akcja układowa. Stąd konieczność walki wewnętrznej aparatu partyjnego z biurokratyzmem i nieczystością obyczajów partyjnych.

Jeśli chodzi o polityczne następstwa uchwały Rady Naczelnej autor stwierdza, że „jedynolity front robotniczy nie jest w ujęciu PPS środkiem taktycznym, jedną z możliwych kombinacji politycznych... jedynolity front jest koncepcją polityczną... cel, który ma ruch robotniczy do spełnienia, może być na kontynencie europejskim zrealizowany tylko w jedynolitym froncie”.

Ostatni wreszcie rozdział swego artykułu poświęca autor analizie stosunku PPS do sytuacji gospodarczej, stwierdzając, że w naszej walce o sprawiedliwy rozdział dochodu społecznego nie ma dla nas „tabu”, a naszym głównym hasłem i zadaniem dnia dzisiejszego jest konsolidacja lewicy wobec ataków kapitalu i imperializmu.

Ks. Julianna i matka Holandii

HAGA. — Księżniczka Julianna złożyła we wtorek rano uroczystą przysięgę, aby — zgodnie z życzeniem królowej Wilhelminy — pełnić funkcje regentki Holandii.

Przyjaga została głową przed członkami rządu, parlamentu i korpusu dyplomatycznego w obecności hr. Bernarda, męża księżniczki.

Francja w obliczu groźby powszechnego strajku pracowników transportu Zaczęło się „niewinnie” — na początku strajkowało 2 tys. konduktorów paryskiego metra

PARYŻ. (Obsl. wł.). We wtorek, we wczesnych godzinach porannych, wybuchł wielki strajk pracowników paryskiego metra. Poprzedził go strajk 2-tysięcznych członków „dzikiego” związku zawodowego konduktorów podziemnej kolei. W tym celu zmobilizowano wszystkie pojazdy mechaniczne, jakimi rozporządza wojsko. Okazało się to jednak niewystarczające, gdyż wojskowi nie mają praktyki w organizowaniu transportu pasażerskiego i towarowego. Od jutra na kursowaniu ponad 1000 samochodów wojskowych celem przewożenia cywilnych pasażerów. Na razie komunikacja odbywa się tak nieskładnie, że tysiące ludzi oczekuje całymi godzinami na możliwość przeniesienia ich do miejsc pracy.

Od samego rana policja i wojsko obsadziły wszystkie stacje metra i garaże autobusów, aby nie dopuścić do opóźnienia ich przez strajkujących. W obawie incydentów wystawiono posterunki uzbrojone w karabiny maszynowe. Wobec katastrofalnego braku środków transportowych rząd wycofał się z apelem o pomoc do właścicieli prywatnych autobusów i taksówek. Jak donoszą w ostatniej chwili, ci ostatni stawili się licznie, co nie pomogło bynajmniej w usprawnieniu komunikacji — tysiące pracowników spóźniło się do swoich miejsc pracy.

Ponieważ rząd nie rozporządza wystarczającą ilością pojazdów mechanicznych, która pozwoliłaby wyrównać braki powstałe na skutek zatrzymania pracy metra — rząd zwrócił się do właścicieli samochodów na terenie całego departamentu Sekwany, aby przybyli wraz ze

swymi maszynami do Paryża, dla ratowania groźnej sytuacji. W ogóle wydaje się, że rząd postanowił zrobić wszystko, aby zdławić strajk i nie potraktować ze strajkującymi.

Wątpliwym jest jednak, czy uda mu się wygrać te walki. Równocześnie bowiem z pracownikami metra, z zadaniem podwyżki cen wystąpiły także oficerowie i marynarze floty handlowej. Ponieważ i ich żądania zostały bezwzględnie odrzucone przez rząd — zagrozili oni strajkiem.

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa na kolejach, gdzie liczbą pracowników sięga paruset tysięcy. Zarobki kolejarzy francuskich są szczególnie niskie, nie też danego, że wystąpił oni z żądaniem podwyżki ogólnej płacy minimum o 11 proc. Ponieważ i to żądanie zostało odrzucone — Francja znajduje się w obliczu powszechnego strajku pracowników wszystkich rodzajów transportu, który może doprowadzić gospodarkę francuską do kompletnej ruiny.

2 stycznia 1948 r. w dniu niepodległości Burmy rozstrzygną się losy tego kraju

LONDYN. (Obsl. wł.). Jak donoszą z Rangunu, premier Burmy Teking-Ju i minister spraw zagranicznych rządu burmańskiego wycełili specjalnym samolotem do Londynu, gdzie odbędą ważne rozmowy z rządem brytyjskim. W ramach tych rozmów zostanie podpisany w piątek układ o niepodległości Burmy.

Przypuszcza się, że opublikowanie treści tego układu zostanie odłożone jeszcze na parę miesięcy, celem zakończenia przygotowań do „Dnia Niepodległości Burmy”, który zapoczątkuje nową erę w życiu tego kraju. Przypuszcza się, że stanie się to w dniu 2 stycznia 1948 r.

W myśl postanowień układu o niepodległości Burmy — po-

zostanie ona w brytyjskiej wspólnocie narodów i będzie oczywiście ściśle związana z Wielką Brytanią i wszystkimi byłymi koloniami i dominiami imperium brytyjskiego. Tym niemniej nowy układ stanowić będzie bezwzględnie przełom w stosunkach, panujących w tym kraju.

Wczoraj zamieściliśmy ostatni rysunek w konkursie POLSKICH STROJÓW LUDOWYCH Uczestnicy konkursu mogą już nadsyłać do redakcji kupon-y z rozwiązaniem konkursu.



Jeden z naszych specjalistów wysłił listy inż. Marian Wolniak, który w fabryce tapet w Gnaszynie pod Częstochową pracuje nad uruchomieniem produkcji papieru barytowego, służącego do wyrobu wysokogatunkowych papierów fotograficznych. Papier barytowy produkowany jest obecnie w USA i Szwecji. (Patrz reportaż str. 3).

Byrnes szantażował Trumana żądając „zakneblowania” ust wiceprezydentowi H. Wallace’owi

WASZYNGTON. (Obsl. wł.). Rewelacyjne szczegóły tajnych machinacji, zmierzających do usunięcia byłego wiceprezydenta i ministra handlu zagranicznego Stanów Zjednoczonych Henry Wallace’a z rządu przynosi opublikowana dziś książka Byrnesa. Wspomnienia Byrnesa zostały określone przez korespondenta „United Press” jako bez precedensu, gdyż nigdy

jeszcze żaden minister nie ogłosił pamiętników tak szybko po ustąpieniu. Jak wiadomo Byrnes wycofał się w styczniu. W czasie konferencji paryskiej 4 ministrów spraw zagranicznych oświadczył on dziennikarom, że nie porozumiał się z prezydentem Trumanem w sprawie Henry Wallace’a, który opublikował wtedy swój słynny list do prezydenta Stanów Zjednoczonych. Tymczasem wysłał do Trumana niezwykle ostre ultimatum, w którym domagał się „zakneblowania” ust Wallace’owi, grożąc w przeciwnym razie natychmiastowym ustąpieniem. Truman pod naciskiem Byrnesa udzielił dymisji Wallace’owi. Ultimatum Byrnesa było niespotykane w dziejach dyplomacji. Byrnes groził złożeniem natychmiastowej ogólniczy, grożąc olbrzymim skandalem i oświadczał, że w razie nie usunięcia Wallace’a z gabinetu Truman musiałby wysłać kogoś do Paryża, gdyż on, Byrnes, nie ruszy palcem na konferencji i pozostawi sprawę Ameryki swojemu losowi.

USA pragną przekupić Francję złotem ukradzionym przez Niemców

Nowy Jork (Obsl. wł.). Amerykański Departament Stanu podał do wiadomości, że Stany Zjednoczone przyznały Francji 130 milionów dolarów kredytu. Suma ta zostanie pokryta z wartości złota i drogich kamieni, ukradzionych w czasie wojny przez Niemców i Japoników w różnych częściach świata, a następnie skonfiskowanych przez władze amerykańskie. Ponadto ogłoszono, że Bank Importowo-Importowy zgodził się na udzielenie Francji zaliczki w wysokości 90 milionów dolarów, przeznaczonych jako kredyt na rok 1948.

FOTOREPORTAŻ z meczu bokserskiego ZSRR — POLSKA

podajemy na str. 6

Lekarze niemieccy nie będą leczyć aliantów z nieprzyjemnych chorób

BERLIN. Komendantura w Berlinie wydała rozporządzenie, na mocy którego lekarze niemieccy, leczący członków armii okupacyjnych bez zezwolenia ze strony władz sanitarnych państw sojuszniczych, będą karani. Na liście chorób, które nie podlegają leczeniu przez lekarzy niemieckich, figurują choroby weneryczne. Rozporządzenie powołuje się na wydanie głównie dla zwolnienia pokątnego handlu penicyliną i innymi lekami.

Chyba pierwszy w historii... strajk policji

LONDYN. Agencja Reuters komunikuje z Kairu, że w stolicy Egiptu grozi wybuch strajku policjantów o ile rząd nie uwzględni postulatów, dotyczących poprawy bytu pracowników policji. Żądania policjantów zostały przedłożone premierowi egipskiemu — Nokrasi Pasza.

Brak paliwa zmusił hydroplan do lądowania pośrodku Atlantyku

LONDYN. Agencja Reuters donosi z Nowej Fundlandii, iż wielki pasażerski hydroplan, należący do amerykańskich linii lotniczych, wodował przymusowo na północnym Atlantyku we wtorek. Na pokładzie hydroplanu znajdowało się 69 pasażerów. Zostali oni wytrawieni przez znajdujący się w odległości kilku km, statek meteorologiczny. Przyczyną przymusowego lądowania był brak paliwa.

Nowy sensacyjny projekt amerykański dla „ratowania prestiżu ONZ“!

Delegat Boliwii w nieskromny sposób atakuje działalność Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK. (Obst. wt.). Na wczorajszym posiedzeniu komisji politycznej ONZ delegacja Stanów Zjednoczonych wystąpiła z nowym sensacyjnym projektem powołania do życia specjalnego „komitetu tymczasowego“. Miałby on działać w czasie przerwy między jedną sesją Zgromadzenia Generalnego O. N. Z. a drugą. Komitet miałby być powołany tytułem próby, na jeden rok.

Wniosek amerykański uzasadnił John Foster Dulles. Oświadczył on, że obecna sytuacja ONZ jest tego rodzaju, że organizacja ta utraciła prestiż i przyzwoły rok prac zdecydowanie o tym, czy odzyska on ten prestiż. Zadaniem „komitetu tymczasowego“ byłoby rozpatrywanie spraw bezpieczeństwa i pokoju światowego, bez wkraczania jednak w kompetencje Rady Bezpieczeństwa i innych organów ONZ. Następnie „komitet tymczasowy“ przygotowałby pewne wnioski na następne Zgromadzenie Generalne ONZ a w okresie przerwy czuwałby nad wykonywaniem jego postanowień.

Dulles stwierdził w imieniu swej delegacji, że Stany Zjednoczone uważają, iż wobec tej funkcjonalności aparatu ONZ należy wypracować inne systemy pracy. Dotychczas można było odnosić wrażenie, że porozumienie między głównymi mocarstwami osiągnięto w wypadkach bardzo rzadkich „dzięki przypadkowi“ i nie były one „regulą ale wyjątkiem“.

Występujący po Dullesie delegat Boliwii poparł wniosek Stanów Zjednoczonych. Skrytykował on w sposób bardzo ostry

W ciągu 6 lat zabili pięćoro własnych dzieci

FRANKFURT. Jak donosi agencja Dana, w Norymberdze aresztowano małżeństwo niemieckie pod zarzutem zamordowania 5 drobnych dzieci, w ciągu 6 lat. Potwornie zbrodniarze zabili własne dzieci, liczące od 18 miesięcy do 5 lat, drewnianymi łuskami okracając je przecieciem, tak, że uderzenia nie zostawiały widocznych śladów na głowach dzieci. Mordercy odwołali się do sądu i szpitala dziecięcego, gdzie za każdym razem stwierdzono śmierć z powodu wylewu krwi w mózgu.

Rowerem przez Saharę

Samotny podróżnik Polak bada tajemnice Czarnego Łądu Mimo głodu i chorób cel osiągnięty

Przed szesnastu laty polski podróżnik, Kazimierz Nowak, trochę dzielnikarzem i trochę eskapadą została zwieziona powodem, przyniosła podróżnikowi — obok wielu innych w swoim rodzaju wrażeń — duży rozgłos. Afrykańskie podróże K. Nowaka trwały około 5 lat.

Wkrótce po powrocie do kraju podróżnik zmarł, w październiku 1937. W dziesięciolecie Jego zgonu chcemy przypomnieć Czytelnikom ten jedyny w swoim rodzaju wyczyn podróżnika.

Po raz pierwszy rower zwyciężył taką trasą — był to wyczyn nielada — to też wszędzie witano go z wielką radością, mimo, że nie był to lot przez Atlantyk, czy tym podobna impreza.

W maju 1934 roku osiągnął już w powrotnej drodze, pięknie położony Kaszpad, gdzie czekała nim nowa walka o wizerunek i walka o środki do życia. Z końcem maja 1934 był gotów do drogi. — Plan był gotowy — przestudiowałem całą mapę Afryki. Dnia 30 zaczęłem nowy etap podróży: Kaszpad — Algier.

Pobiegły twarde mięsiska. Rower pokonywał pustyne stepy Afryki Południowej, przekroczył linię rzeki Orange, tyczył się po płaskich dawnej nim. kolonii „Sud-west Afrika“ i w końcu ugrzązł w płaskich pustyni Kalaahari.

Stałem się z cyklisty jeźdźcą. Po raz pierwszy w życiu dosiadłem konia, a zaczynałem niebylejaki etap, bo około 3000 km i to poprzez pustynie i puszcze, kraje, gdzie po dziś dzień jeszcze żyje gładnie lew.

W grudniu 1934 roku osiągnąłem Nową Libanę (Fiumb), obok której skupiali się polskie „fazendy“ kolonistów. Tu pozostały moje rumaki: Ryś i Cowboj, a ja dalej potoczyłem rowem Nr 2, by zacząć nowy etap. Salony gorączka malaryczna — wiołem się ku źródłu rzeki Kaszpad. Pora była deszczowa, wody

wysokie, co dawało nadzieję, że uda mi się pokonać progi groźnej rzeki.

NA TRATWIE

Stałem się kapitanem prymitywnej tratwy, zbudowanej na dwu tubylczych łodziach, a wściekle wody rzeki Kaszpad poniosły w dal.

W kilka dni potem byłem rozbitym — katarakt Kaueus pochłoniął mój nowy środek lokomocji, sam cudem wyszedłem cało z topieli.

Pozostało stać się plechorem i poruszać się po linii rzek tak długo, aż będzie możliwość nawigacji.

Marsze forsowne, głód, deszcze, a rzeki ciągle huczały pogonią i spadły w przepaście doły. Dople ro po przebyciu 1300 km pieszko, ponownie stałem się kapitanem małego stateczka.

PIERWSZY RAZ PŁYNAŁ SAMOTNY, BIAŁY CZŁOWIEK

Mój stateczek „Warys“ pędzony siłą jednego wiośła, stał się sensacją. Poraz pierwszy poprzez pustynie wodne pod rękawicami płynął człowiek samotny, biały, czarny, Burze, wiry i przeciwności, groza klimatu i zupełne zdanie się na łaskę losu — uwięziło zwycięstwo i dnia 7 września 1935 roku wydawałem się szczęśliwie w Kinsasie — Leopoldville, stolicy Konga Belgijskiego.

wrażenie na uczestników konferencji.

Przewodniczący delegacji radzieckiej, minister Wyszynski, zdecydowanie odrzucił wniosek amerykański. Oświadczył on, że występującym dla dobra ONZ jest istnienie Rady Bezpieczeństwa. Prawo leży obowiązuje w Radzie Bezpieczeństwa dało nie raz możliwość wystąpienia w obronie małych narodów i pokrzyżowało plany tych mocarstw, które chciały wykorzystać swą siłę w stosunku do słabszych.

Jeżeli wojska tureckie wkroczą Grecji grozi podział

LONDYN. Na skutek wzmożonej fali terroru przeciwko siłom demokratycznym Grecji, grecka partia komunistyczna opublikowała specjalny komunikat. Główne jego punkty brzmią: 1. Polityka pojednania i utworzenia rządu jednolitości narodowej, głoszona przez partię lewicową EAM, jest jedynym wyjściem z obecnej sytuacji.

2. Okupacja amerykańska stwarza niebezpieczeństwo podziału Grecji w związku z windościami o zamierzonym wkroczeniu do Tracji armii tureckiej, która ma okupować Grecję pod pretekstem prowadzenia walki z armią demokratyczną. Za tę pomoc Turcja miałaby otrzymać Trację zachodnią.

3. Rząd Sofii stał się kontynuacją uprzedniej polityki, zmierzającej do zniszczenia niepodległości kraju.

4. W obliczu okupacji zagranicznej i obecnego reżimu ludowy greckiemu nie pozostało nic innego, jak prowadzić zdecydowaną walkę.

5. Zbrojna walka armii demokratycznej jest jedyną odpowiedzią jaką lud grecki może dać okupantom. Z tych powodów, wyzywa się wszystkich Greków, aby pracowali na rzecz zwycięstwa armii demokratycznej.

6. Wyzywa się wszystkich komunistów greckich do kontynuowania walki aż do ostatecznego zwycięstwa.

I znów trzeba było stoczyć walkę z losami, nowe przeszkody, braki i izba moja stała się istną szkołą wojenną. Mapy i mapy, plany strategiczne — jak pokonać najgorszego wroga mój podróży: granice i braki gotowizny i ekwipunku.

20 września 1935 wydawałem na 14-tej granicy w Afryce, zwaną Afrigue Equatoriale Fracaise. Przyniósł mi to mój nowy przyjaciel podróży: rower Nr 3. Właściwie był odwrotność, bo szlak, którym się poruszałem, jest tak piaszczysty i gorzyszy, że przy moim rowerze najlichsze karawanie przybyłyby do celu, a poczem się myśla, że przede mną stoją jeszcze gorsze szlaki czarne, najczarniejsze Afryki...

A jednak mimo nadludzkich pra

Specjalny aktyw robotniczy ma zdobyć 60 milionów głosów dla postępowego kandydata na prezydenta USA

LONDYN. Jak donosi socjalistyczny „Forward“ przewodniczący kongresu robotniczego, przemysłowcom amerykańskim za pomocą nowej depresji gospodarczej, że jak i dla nich samych, tak i dla całego narodu, a przede wszystkim utrzymaniu pokoju, najlepszą gwarancją jest podniesienie stopy życiowej robotników.

Jak oświadczył Murray, program polityczny CIO jest stworzenie aktywności robotniczej w liczbie jednego miliona robotników, którzyby wzięli osobisty udział w kampanii wyborczej dla zdobywania milionów głosów na rzecz postępowego kandydata w wyborach prezydenta w roku 1948.

Murray podkreślił, że — zdaniem Kongresu — pierwszym krokiem do osiągnięcia jednolitości politycznej jest wypadnia aktywności przeciwko wstępnemu i reakcyjnemu ustawodawstwu, skierowanemu przeciwko masom robotniczym. Głównym zyskiem, który zapobiegł upadkowi gospo-

wie wysiłków i wyczerpania fizycznego, ani przez myśl nie przyszło mi przerwać wiozkiego.

AFRYKA JEST NIEZNANYM KRAJEM

Afryka, mimo tysięcy dzieł napisanych o niej jest zupełnie nieznanym krajem

Afryka traci znane oblicze egzotyczne, staje się szarą i smętną jak obóz jeńców wojennych, umieszczonych w barakach, otoczonych drutem kolczastym.

Poza tym drutem kolczastym cywilizacji widać dość przeważnie „cywilizowanego“ murzyna, ubranego w bawelnańskie szmalki, przeobionego na przedzie w czarnego Europejczyka i to właśnie jest nasza, która nie pozwala widzieć prawdy.

Ci, którzy umieli wykorzystać chwilę, zrobili z Afryki obóz jeńców czarnych i białych, otoczyć poszczególne kraje drutem kolczastym. Nowelizacja przestała być istnieć, ludzkość skupia się jeszcze w najbardziej niedostępnych okolicach — ale czy naprawdę? Jedyną wielką pustką o Afryce jest to, że stoł ona pusta, dżiki, niewolna dla czarnych i białych ludzi. A mimo narodowości, przynależności, przynależności do administracji, nie się tu nie dzieje wbrew woli tych, którzy nie podzielnie panują z ukrycia nad bogactwem Czarnego Łądu...

Kazimierz Nowak.

London - Melbourne w 22 dni robi „Orkades“

LONDYN. (Obst. wt.). Wczoraj został spuszczony na wodę największy na świecie szybkozbiornik statek pasażerski specjalnego typu. Nadano mu nazwę „Orkades“, będzie on kursował między wyspami brytyjskimi i Australią i pokryje odległość między Londynem a Melbourne w 22 dni. (Przed wojną na przebycie tej drogi statki potrzebowały 26 dni). „Orkades“ zabierze 1500 pasażerów i będzie miał 600 ludzi załogi.

16-letni kopciuszek londyński żoną maharadży Palanpuru

potomka Mahome a i Harun-al-Rasyda

LONDYN. (Obst. wt.). Prowincja Palanpur w Indiach angielskich jest rządzona przez maharadżę, który uważa się za potomka słynnego kalifa Haruna-al-Rasyda, którego znowu najstarszy przodek był władcą plemienia Mahometa. Prowincja składa się z 13 państweczek holenderskich, które z kolei swojemu głównemu władcy przynoszą roczny dochód w wysokości około 40 milionów dolarów.

Maharadża Palanpuru, wysoki i piękny mężczyzna, przed kilku miesiącami przebywał w Londynie. Był on rozrywany w kołach towarzyskich. Niejedną z pięknych Angielek najlepszych rodzin marzyła ślubować, ale stać się maharadżą państewka, malającego naprawdę nie wiele więcej ponad pół miliona mieszkańców, ale przeciętnej dającej możliwość bezkarnego życia. Jedynym brakiem, a właściwie nadmiarem, było to, że maharadża miał wasy, których wielkość szczylił się bardziej niż wielkimi diamentami. Zdobyciami jego strój.



Ofensywa rzeczoznawców

Od miesiąc Włochy są terenem, na którym dosłownie co kilka dni pojawia się jakaś nowa misja amerykańska z coraz „lepszym“ składem rzeczoznawców. Oto — aby nie być gołosłownym krótki wykaz:

20 września 14 parlamentarzystów amerykańskich odwiedziło Rzym w celu zbadania zagadnień związanych z pomocą amerykańską dla Włoch. 26 września zawisła do stolicy USA 7 członków Kongresu, studiujących europejską sytuację gospodarczą. 29 września zjawili się tu inni grupa — 8 członków komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów. Grupa ta zajęła się studiami nad rozwojem lotnictwa cywilnego.

2 października do Rzymu przybyło z Paryża 5 członków komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów. 3 członków tej grupy szybko odjechało na Bliską Wschód oraz do Niemiec, podczas gdy 2 pozostało w celu zbadania miejscowych warunków. 3 października przybyli z Kairu członkowie komisji spraw włoskich Izby Reprezentantów w towarzystwie rzeczoznawców. Przewodniczącą tej grupy, republikanin Short oznajmił przedstawicielom dziennika „Rome Daily American“, że wszystkie trudności, z którymi spotykają się kraje europejskie, są spowodowane „systemem wielopartyjnym“, oraz, że odbudowa Europy nie jest możliwa, dopóki Niemcy nie zostaną odbudowane.

Najważniejszą grupą gości amerykańskich — przybyła 5 października z Grecji. W skład tej komisji wchodzi 5 senatorów z republikaninem Smithem na czele oraz 6 członków Izby Reprezentantów z republikaninem Nundtem na czele. Towarzyszy im znaczna liczba ekspertów.

Wszystko to razem świadczy już nie tylko o wielkim zainteresowaniu Stanów Zjednoczonych półwyspem Apenińskim. Jest to jawna ofensywa kapitału amerykańskiego, który pragnie uczynić z Włoch wielki bastion dla realizacji swych celów na terenie Europy. Narod włoski nie chce tego wszystkiego. Jeżeli potrafi się dość szybko zdobyć na zmianę obecnego rządu, uniknie ciężkiego losu Jędraka doładowego.

Katastrofa węgowa w Chile

LONDYN. Strajk w kopalniach węgla w Chile, trwający już od 10 dni, coraz poważniej zagroza krajowi. Zepsany węgiel postawia do dyspozycji przez marynarkę chilijską, wystarcza zaledwie na kilka dni. W Santiago, Valparaiso i Concepcion wprowadzono daleko idące ograniczenia w spożyciu gazu i elektryczności, oraz skasowano wiele pociągów.

Votum zaufania reakcji dla reakcyjnego rządu tureckiego

Z tym większą sensacją przyjęto wiadomość, że maharadża właśnie ożenił się w swojej stolicy. Huczne wesele trwało dosłownie 10 dni według najbardziej wspólnego rytuału wschodniego. Żona maharadży była 16-letnią mieszkanką Londynu, która poznała go w czasie zwiedzania jednego z muzeów. Okazało się jeszcze, że młodzianka Angielka przez dłuższy czas nie wiedziała, kim jest jej wasaty znajomy.

Votum zaufania reakcji dla reakcyjnego rządu tureckiego

LONDYN. Nowy rząd turecki z Hasanem Saki — jako premierem na czele, otrzymał votum zaufania w zgromadzeniu narodowym. Program polityczny rządu, przedstawiony w parlamencie nie różni się zasadniczo od polityki poprzedniego gabinetu Fekera. Nowy premier zapowiedział „bardziej umiarkowane“ stanowisko w stosunku do opozycyjnej partii demokratycznej.

„Wrocławski Kurier Ilustrowany“
Wydawca: Spółdz. Wyd. „Wiedza“, Adres Redakcji i Administracji: Wrocław, Wierzbowa 30, telefon redakcji 36-23, telefon administracji 31-17.
Konto PKO 117.18.
Redaktor: Bronisław Winnicki
Drukarnia „Wiedza“ Wrocław

Józku i Walerku



— Wście panowie, mam kłopot. W łazience woda leje mi się z sufitu.



— O proszę, czy to można będzie jakoś naprawić?



— Ależ naturalnie, panno Zosiu. Zaraz się zrobi.



— Zrobi, zrobi — ale jak?



— Już mam myśl Walerku!



— No i wszystko jest w porządku.

Coś dla fotoamatorów

Europa czeka na papier barytowy a my możemy produkować go w Polsce

Potrzeba tylko żelatyny

Papier barytowy służy do wyrobu wysokogatunkowych papierów fotograficznych. Po wojnie nie produkuje go jeszcze żadna fabryka w Polsce, co stwarza poważne kłopoty. Filmowi Polakom, fotoamatorom i zawodowym pracownikom sztuki fotograficznej. Zresztą brak papieru barytowego odczuwa po wojnie duże państwa europejskich. Muszą go sprowadzać z USA, albo Szwecji.

Disennikarta „Kuriera Ilustrowanego” uczestnicząc niedawno w otwarciu fabryki tapet w Gnaszynie pod Częstochową, zetknęli się z jej „kolorystą”, wybitnym fachowcem, inż. Marianem Wolniakiem, który ich upewnił, że fabryka gnaszyńska potrafi produkować ten tak bardzo poszukiwany artykuł.

Fabryka posiada wszystkie urządzenia do wyrobu bariatu i papieru barytowego i musi się tylko zaopatrzyć w odpowiedni zapas żelatyny. Gdyby rzecz dała się zrealizować, byłoby to ogromnym sukcesem polskiej produkcji. Moglibyśmy nasze zapotrzebowanie w papier barytowy pokrywać sami, zaoszczędzając w ten sposób poważną kwotę pieniędzy.

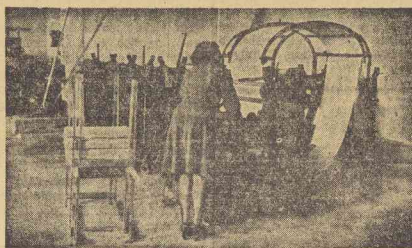
Fabryka tapet i obić papierowych była przed wojną własnością spółki akcyjnej, której głównym akcjonariuszem był obywatel amerykański. Fabryka przystępuje do produkcji dopie-

Maszyny tapetowe przystępują do pracy. Fabrykanta wyrabia już zasadnicze farby lakowe, a po wielu poszukiwaniach udało się dobrać zespół pracowników, którzy potrafili dobrać i tworzyć różne odcienie barw. Tu produkować się będzie tapety o najwykwnięjszych do najbardziej prostych.

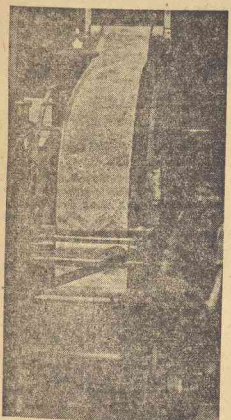
Na razie przewiduje się miesięczną produkcję na 42 tysiące metrów. Z czasem ma ona wzrosnąć do 100 tysięcy. Fabryka dysponuje w tej chwili 4400 pojedynczymi wałkami desenowymi i deseniami w 660-ciu odmianach.

Po pierwszych próbach wytwórnia przystąpi również do produkcji tapet zw. salubrami, czyli pokrywanych papierem celuloidowym, trwałymi i niezmy-

walającymi się wodą. Tu będzie się również produkowało papie-



Rol-maszyna zwija rolki tapet



„Krajaczka” maszyna do krajania

ro w bieżącym miesiącu, gdyż tak długo trwało kompletowanie i tworzenie maszyn oraz odnowienie hal. W roku 1943 Niemcy wywieźli całe urządzenia aż pod Bielsko, a fabrykę tapet zamienili w fabrykę włókienniczą.

Wieloletni gwałtowny rozwój przemysłu w Gnaszynie, gdzie tak długo trwało kompletowanie i tworzenie maszyn oraz odnowienie hal. W roku 1943 Niemcy wywieźli całe urządzenia aż pod Bielsko, a fabrykę tapet zamienili w fabrykę włókienniczą.

Milion hektarów ziemi uprawnej zagrożonej jest zniszczeniem przez naloży starożytny. Prezydent Peron zwrócił się przez radio z apelem do wszystkich rolników, aby pomogli w zwalczaniu kleski.

4 tysiące samochodów „Willis” wyjechało na zaporożone tereny, gdzie prowadzi się akcje zwalczania szarańczy.

Tajemnica pewnego wagonu

Nie raz podróżując koleją spozostegałem na wagonach i lokomotywach litery P.K.P.

Oprócz mnie widziało ten skróty wiele tysięcy podróżnych i wielu z nich nie próbowało nawet go odczytać.

Przyjeżdżo go jak jak się przyjeżdżo P.K.O., W.S.H., B.O.S., lub T.U.R. Ale o tym, potem a teraz wróćmy do wagonów.

Udawam się na dworzec i czekam na pociąg z Jeleniej Góry.

Pociąg wjechał się wspaniale, buchając parą i jęcząc żelaznymi budozów, jakby napisał młody literat, a ja przez otwarte okno dostyszałem cichy jęk ludzki.

Nie miałem jednak czasu na zajęcie się tym wypadkiem, bo wtem pociąg stanął, a pasażerowie z dżikiem wrzaskiem rzucili się ku drzwiom.

Jedon młodzian wstrząsnął się nawet przez okno.

Toku oczywiście, nie było żadnego, i każdy z podróżnych mógł liczyć na wygodne miejsce, ale żylka sportowa, wyrobiona w czasie wojny, poniosła nawet najsłabszych obywateli.

To też pochaję się, krzycząc i sturczając lokciami zakorkowanowecjnia, nie wypuszczając przybyłych.

Trwało to kilka minut po czym, po tej ciekawej próbie sił, silniejszy zajął miejsca przy ok-

nach a stałsi rezer. Sporo miejsc zostało wolnych i na nich złożono podróżnych stralowanych. Ja byłem oczywiście przy... oknie.

Pociąg ruszył. Stodko przysmakłem powieki, aby się trochę zdrzemać, gdy nagle z rogu przedziału usłyszałem jęki...

— Czego córn? — zapytała mama.

— Znow mnie gryzą... — padła cicha skarga.

Żal mi się zrobiło dziecięcia. Myślałem, że wyrzuty sumienia. Ale w tej chwili pocamem, że coś mi chodziło po nodze...

Zrobiło mi się niewoję, bo wiadomo, że wyrzuty sumienia po tydzie chodzą si mogą.

A więc co? Czyżby?

Bylskawicznym ruchem schwytałem intruza, który w świetle zapaliki został rozpoznany jako... pluskwa.

Jeszcze nie opracowałem dalszego planu działania, a już mój sasiad schwył się za szylę. Starsza pani stanęła na ławce, a młodzian obok wykonywał ruchy a la fanieć świętego Wita. Pluskwy szumowały ślaskim frontowym...

Po dwugodzinnych homeryckich bojach, w czasie których spaliliśmy wszystkie gazety i posypaliśmy jakiegoś proszku, musieliśmy skapitulować przed pluskwami. I to bez zastrzeżeń.

Gromadlinie wysłaliśmy na korytarz, pozostawiając rwycielkie insekty na planu.

Kiedy opuszczając wagon rozbaczyłem trzy litery P.K.P. zrozumiałem, co to oznacza: „pluskwy kęsają podróżnych”...

Chrsan

Omyłka w studio filmowym

W czasie nakręcania filmu „Dama z Szanghaju” w studio Columbia, Orson Welles przez pomyłkę wziął do rąk słuchawkę telefoniczną, połączoną z policją i zawałił „Rozumku”, — słowa przewidziane w scenariuszu.

Zanim można było wyjaśnić pomyłkę, że to omyłka — ta znalazła się już w samochodach i pędziła do studia, wywołując tym niemal sensację na ulicy.

Jest to niekoleistowny, a wymyślny sposób reklamowania zapowiadanych filmów.

Kogo nęca dochody z kanału Suezkiego?

Zarząd towarzystwa akcyjnego Kanału Suezkiego ogłosił, że przystępuje do wykupienia pewnej ilości akcji, wypłacając ich właścicielom wartość nominalną. Zarząd powołuje się na starost, według którego wykup może nastąpić w ciągu 53 lat od chwili emisji, tj. do roku 1961.

Przeciwko temu zarządzeniu zaprotestowali gwałtownie prywatni właściciele akcji, twierdząc, że wykup przed r. 1961 może nastąpić tylko na ich żądanie, a dopiero po tym roku na żądanie dyrekcji. Poniemwz sporu nie udało się załatwić polubownie, sprawę skierowano do sądu w Kairze.

Akcje towarzystwa przyniosły obecnie wielkie dochody i to w dolarach, pobieranych od przepływających statków. Odbiorcy wielkość akcji znajduję się w rękach angielskich, wiele jednostek własność Francuzów i innych narodowości. Wykup akcji zwiększyłby znacznie dochody angielskich właścicieli. (k)

E. ZOOR

(18)



Powieść

rysunki Wass

Polak Żetyca — przebywający w czasie wojny w Indiach wdał się w awanturę i zatrzymany przez Anglików znalazł się w dosyć kłopotliwej sytuacji, gdyż nie posiadał żadnych dokumentów. Z opresji wydobywa go, przyjaciel — Hindus, Masahaja, wciągając go równocześnie do pracy w hinduskim ruchu wolnościowym.

Praca jego ma polegać na przyjmowaniu i rozmieszczaniu w różnych ukrytych transportów broni.

W tym celu Żetyca udaje się do Kalkuty, gdzie zostaje fikcyjnie zatrudniony w przedsiębiorstwie handlowym, Chin-czyka, Han-Czu. W Kalkucie nawiązuje romans z panną w podługą piękną zaklinaczką węzów, Anitą Lamort. Zrzuceniem przypadku Żetyca odkrył, że piękna Anita pracuje w wywiadzie angielskim i udało mu się równocześnie wykraść jej cenne papiery dotyczące hinduskiej organizacji niepodległościowej — czym oddał ogromną usługę swoim przyjacielom Hindusom, chroniąc organizację od „wsypły”. Organizacja poleca Żetycy utrzymywanie dalszego kontaktu z Anitą. Gdy następnego dnia Żetyca zjawili się w lokalu, w którym występowała tancerka, ok zwało się, że Anita w tajemniczy sposób zniknęła. W halu jej willi znalazł Żetyca jakiś dziwny przedmiot — pantofelek wysadzany drogiemi kamieniami, który służycie tancerki. Murzyn nazwał pantofelom Mahometa. Tajemnicza zniknięcie Anity zaniespokoiło nie tylko Żetycę, ale i wywiad angielski, w którym Anita pracowała.

Orkiestra przestała grać i major wraz z miss Orney wrócił do stolika. Potoczyła się rozmowa na tematy ogólne. Na stole ukazywały się coraz to inne trunki i nastroj stawał się z każdą chwilą miłszy. Great opowiadał o polowaniach na tygrysy i o swych myśliwskich sukcesach, miss Orney zaś z wolna skierowała rozmowę na tematy wojenne i polityczne, snując najrozsądniejsze domysły i przypuszczenia co do losów toczącej się wojny. W pewnej chwili zbliżył się do stolika kelner i szepnął dyskretnie majorowi, że jest proszony do telefonu.

Great zdziwiony przeprosił towarzystwo i oddalił się pośpiesznie. Po chwili wrócił. Widać było, że jest zdenerwowany.

— Musimy jechać natychmiast poruczniku — zwrócił się do Keylanda. — Bardzo pana przeprasza miss Orney, ale trudno, służba. Musi nam pani wybaczyć. Mam nadzieję, że mister Żetyca dotrzyma pani towarzystwa.

— Czy już panowie nie wrócicie do nas? — spytała miss Orney.

— Sądze, że to będzie niemożliwe. Zadzwoniłem do pani jutro około południa.

Obaj oficerowie skłonili się i pośpiesznie opuścili lokal. Żetyca w zamyszeniu zapalił papierosa. Nie wiedział co ma o tym sądzić.

— Czy pan tańczy? — Tak oczywiście. Służę pani.

Weszli na parkiet. Automatycznie objął swą tancerkę. Nagle poczuł, że miss Orney całym ciałem przyswarła mocno do niego. Spojrzał na pół zdziwiony, na pół zaskoczony na czerwone rozchylone usta pięknej kobiety i na przymknięte senne oczy. Poczęli posuwać się wolno w takt monotonnego leniwego tanga.

— Cudownie pan tańczy — szepnęła cicho.

— Natomiast pani ma cudowne usta — uśmiechnął się bezczelnie.

Gdy wrócili do stolika, miss Orney przeciągnęła ręką po czole.

— Głowa mnie boli, to pewnie ci nudni Anglicy mnie tak zmęczyli.

— Pani nie jest Angielką? — zdziwił się Żetyca.

— Nie. Uchowaj Boże. Jestem Amerykanką.

— Czy można wiedzieć jak pani na imię?

— Patricia.

— Piękne. A więc pani Patricia. Myślę, że już najwyższy czas zamówić szampana.

— Ach, nie, nie. Nie będę pila już nic więcej. Głowa mnie boli. Jeśli pan był tak dobry i zechciał mnie odwiedzić do domu, byłabym panu nieskończenie wdzięczna.

— Jak pan sobie życzy — powiedział.

Zapłacił rachunek i wyszli. Nie mieli swojego wozu, więc wsiadli do taksówki, i Miss Orney podała szoferowi swój adres.

— Czy pani aby nie chora — zaniepokoił się Żetyca.

— Nie, nie. Na powietrzu zaraz mi lepiej. Strasznie duszno było w tym lokalu.

— Tak, to prawda.

— Wie pan, to dziwne, ale mam takie wrażenie, że nie będę długo żyła. Tak, tak. Czuję to. Przewidywano mi zresztą gwałtowny śmierć.

— Niechże pani da spokój. Kto widział wierzyć w bezsensowne przepowiednie, zniecierpliwili się.

c.d.n.

PAŹDZIEŃ
15
Środa

Dziś: Jadwigi
Jutro: Florentyny

Ważne telefony: Komenda Miejska M.O. 27-34, straż pożarna 28-04, pogotowie PCK 24-24.

NOCNE DZURY APTEK:

„Pod Chrobrym” ul. św. Wincentego 41 — „Pod Murzynem” Plac Solny 3; „Pod Aniołem” Szczepińska 28; „Pod Mewami” Partyzantów 25.

KRONIKA

ZUCHWAŁA KRADZIEŻ W ROLNICZEJ CENTRALI MIEJSKEJ

Ubiegłej nocy nieznani dotychczas sprawcy włamali się do biura Rolniczej Centrali Handlowej we Wrocławiu przy ul. Kuźnickiej 12. Włamywacze, jak ustalono w dochodzeniach, dostali się do wnętrza pomieszczeń biurowych od tyłu budynku, przy pomocy drabiny, przystawionej do okien pierwszego piętra.

Lupem włamywacze padło 10 maszyn biurowych, w tym 8 maszyn do liczenia i 2 maszyny do pisania. Straty według cen przedwojennych wynoszą ponad 2000 zł.

Przechadzając w to dobie do wartowni RKM zeznał, że krytycznej nocy pełnił służbę nie stylizując żadnych podejrzanych odgłosów.

ZACZADZAJĄ W CZASIE PRACY

Onegdaj uległ zaczadzeniu w czasie pracy niejaki Leon Fic zatrudniony w charakterze palacza w Urzędzie pocztowym Nr 2. Wy padek zauważył inny pracownik kotłowni, który przyszedł objąć zmianę nocną około godziny 23-jej wieczorem. Gdy schodził do pomieszczeń piecowych, uderzył go silny zapach dwutlenku węgla, rozchodzący się wokół nieszczelnie domkniętych pieców. W samym pomieszczeniu obok pieców leżał na kaloryferach Fic nie dający oznak życia. Zachodził o węgiel, że Fic zatrut się w czasie drzemki. W drodze do szpitala nieszczelny zmarł. Dochodzenie w toku.

Zapasy, zapasy, zapasy...

Ziemniaki otrzymamy w najbliższym czasie

Zima zbliża się szybkim krokiem. Ludzie gorączkowo przygotowują się na jej przyjęcie. A przygotowania do zimy to w pierwszym rzędzie zapasy, zapasy i zapasy. Jada fura, węgiel i wózek z węglem, z kartoflami i kapuską.

Kwestia węgla choć nie została jeszcze całkowicie rozwiązana, o jednak znajduje się w trakcie realizacji. Czynniki powołane robią co mogą, aby ludność jak najlepiej zapasy.

Młodzież szkolna w rocznicę Lenina

Młodzież szkolna I Państw. Gimn. i Lic-Ogóln. we Wrocławiu przy ul. Poniatowskiego 9/13 wraz z gromem nauczycielskim uczciła w auli szkolnej uroczystą akademią, 4 rocznicę bitwy pod Leninem.

W akcji zbiórki na odbudowę Warszawy złożyła młodzież tegoż gimnazjum jako drugą składkę kwotę 6043 zł, którą wpłacono do KKO we Wrocławiu.

37 pociągów pasażerskich przechodzi przez Dworzec Główny 37.557 kolejarzy pracuje na Dolnym Śląsku

Koleje nasze, mimo ogromnych trudności nabierają coraz większej sprawności technicznej i gospodarczej. Obecnie stoją przed poważnym zadaniem przewożenia zabytków ziemniaków oraz zbóż do rozporządzającej się akcji siewnej. Z tego też powodu zostały wprowadzone pewne ograniczenia w ruchu pasażerskim.

Wzrost wrocławski wykazuje silny ruch pociągów. Przez Dworzec Główny przechodzi dziennie 8 pociągów dalekobieżnych, 27 pociągów dalekobieżnych i lokalnych oraz dwa pociągi mieszane. Ponadto dziennie przechodzą 42 pociągi towarowe.

Do Brochowa, z pominięciem dworca głównego przychodzi 20 pociągów. Duży ruch pociągów obsługuje się również na Dworcu Odra, przez który przechodzi dziennie 12 pociągów osobowych lokalnych. W połowie grudnia br. w związku ze światłami przewiduje się zwiększenie ruchu pasażerskiego.

Jak dalece zwiększył się ruch pasażerski świadczy fakt, że o ile w styczniu br. sprzedano za ledwie 82.101 biletów, to w sierpniu cyfra ta zwiększyła się dokładnie o milion.

W dniu wczorajszym, w godzinach późnonocnych, wyskoczył po pijanemu z okna 3 piętra na jezdnię niejaki Stanisław Sikora, zam. we Wrocławiu ul. Rajska 13/14. Wskutek odniesionych obrażeń wewnętrznych, samobójczy zmarł na miejscu wypadku przed przybyciem lekarza.

Jak ustalono w dochodzeniach, denat, już na kilka dni przed wypadkiem usiłował popełnić samobójstwo przez powieszenie się na ramie okiennej — zamiar ten jednak w porę został uderemiony.

Po przeprowadzeniu badań lekarskich na miejscu tragicznego wypadku, zwłoki samobójcy odwieziono do Zakładu Medycyny Sądowej we Wrocławiu.

Przyczynę rozpaczliwego kroku denata, jak dotąd nie ustalono.

W NOWINY LITERACKIE

patrzeć w opal; poza przydziałami na kartki, każde mieszkanie otrzyma dodatkowo 450 kg. węgla, również w ciągu zimny opał będzie przydzielany stopniowo. Gorzej natomiast chwila wygląda sprawa zaopatrzenia w ziemniaki: mrozy mogą przeszkodzić w ich sprowadzeniu i rozproszaniu. Z drugiej strony trudno jest w krótkim czasie zaopatrzyć tak wielką reszłę ludności, jak świat pracujący. Inną kwestię stanowi suma ekwiwalentu za ziemniaki, która wypłacają zakłady pracy w wysokości 550 zł za metr, a za którą to cenę kartofli faktycznie nabyć nie można. W sprawie tej Centralna Komisja Związków Zawodowych interweniowała w Warszawie do tej pory ostatecznej decyzji brak.

Dlatego też wiele zakładów pracy zaczęło się zaopatrywać w ziemniaki we własnym zakresie, a nawet poszczególne zjednoczenia przemysłowe w okręgu walczyńskim nabywają je drogą wymiany na węgiel — 100 kg za 100 kg.

System ten jest o tyle niespójny, że podwyższa cenę realną ziemniaków.

Sektor spółdzielczy w porozumie-

niu z Funduszem Apropowizacyjnym przystąpił do skupu ziemniaków w terenie, by je następnie oddać światu pracy po cenach przystępnych.

Pewną rolę ziemniaków Powszechna Spółdzielnia już sprowadzała do Wrocławia i w najbliższych dniach rozpocznie rozprowadzenie ich do sklepów. Spółem w kolekcji do starostwa kartofli instytucjom, które zgłosiły się zaopatrzenie.

Niezależnie od akcji zabezpieczenia ludności, co tysięcy ton ziemniaków z naszego województwa otrzymały gorzelnie.

Władze Apropowizacyjne i Związki Zawodowe dokładają starań, aby nikomu z pracujących nie zabrakło w zimie ziemniaków.

W. B.

74-ty Czwartek Literacki

W związku z przyjazdem do Wrocławia wycieczki literatów jugosłowiańskich we czwartek dnia 16 października 1947 o godz. 17 odbędzie się w lokalu własnym przy Placu Biskupa Nankiera Nr 7 II p. 74-ty Czwartek Literacki Kola Miłośników Literatury i Języka Polskiego z następującym programem: 1) Powitanie gości i słowo wstępne (w języku polskim i serbskim) prof. Uniwersytetu wrocławskiego dr. Marian Jakóbić; 2) Występy literatów jugosłowiańskich. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Wystawa rękopisów cieszy się dużym powodzeniem

Wystawa urografów cieszy się nie słabnącym zainteresowaniem miłośników wrocławian. Liczne wycieczki szkolne z Dolnego Śląska, a nawet z dzielnicy centralnych świadczy, że wystawa spełnia też swoje zadanie pedagogiczne. Przeciwnie dzienna frekwencja zwiedzających wynosi około 180 osób. Szkoły wrocławskie zwiedzają wystawę zespołowo,

monterów, maszynistów itp. Na czwarty kwartał przewidzianych jest około 10 nowych kursów. W każdym kursie bierze udział od 40 do 70 uczestników.

Szereg pracowników, którzy wy-

Na Dolnym Śląsku obserwuje się coraz większy wzrost uprawy buraka cukrowego, jako jednej z najbardziej dochodowych hodowli. Obszar zajęty pod uprawę buraków cukrowych wynosił na Dolnym Śląsku w 1945/46 — 13.498 ha, w 1946/47 — 19.513 ha, a na rok 1947/48 projektuje się obszar 26.000 ha.

Okręg wrocławski liczy obecnie 36.000 plantatorów buraka cukrowego.

Szkolenie aplikantów sądowych

Ostatnio odbyło się w Sądzie Apelacyjnym we Wrocławiu pod przewodnictwem prezesa Sądu Apelacyjnego A. Olbromskiego i

Zabić się szukać opału

Andrzej Grajkowski zam. we Wrocławiu przy ul. Szczepińskiej 40 w czasie zbierania drzewa na opał w zniszczonych działaniach wojennych budynkach spadł w pewnym momencie z 3 piętra ponosząc śmierć na miejscu. Zwłoki nieszczelny przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej.

Na posiedzeniu omówiono wyniki ich dotychczasowych prac nad szkoleniem aplikantów sądowych. Zjazd zgłosił A. Olbromski, prezes Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu po czym do przewodnictwa powołano prof. T. Bigo — Dziekana Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. W toku obrad załatwiono szereg spraw i wybrano na wy zarząd i sąd koleżeńskich.

Do składu nowego zarządu weszli m. in. A. Olbromski, Pr. Blachuta, B. Lech jako przedstawiciele Sądu, K. Bieńkowski z adwokatury — Wareski ze Sądu Wojewódzkiego, prof. K. Stefko z Uniwersytetu Wrocławskiego i Połna — wiceprezydent m. Wrocławia.

Coraz mniej Niemców

Weryfikacja zielonych kart

Wciąż jeszcze widzimy na ulicach miasta, już nie wózki, a wozy z bagażem wyjeżdżających Niemców. To okoliczni Niemcy ściągają na punkt etapowy we Wrocławiu. Drugi taki punkt znajduje się w Legnicy. Niemcy na punkcie czekają aż

Za kilka dni próby nowej radiostacji

Pisałmy już kilkakrotnie o obszernej o budowie nowej radiostacji wrocławskiej, która otrzymała moc 50 KW. Jak wiadomo aparaty naszej radiostacji przybyła do nas z Ameryki.

Prace nad zmontowaniem aparatury postępują szybko naprzód. Prace budowlane są już ukończone, ośko prace techniczne na ukończeniu. Za kilka dni rozpocznie się próby nadawania nowej radiostacji, są u-

Kto ma rację — Zarząd Miejski czy Elektrownia?

Sąd Grodzki rozpatrywał wczoraj decyzję sprawą powództwa Zarządu Miejskiego przeciwko Elektrowni, o przywrócenie stanu posiadania. Manowicie, swego czasu Elektrownia zajęła plac portowy na Zawodzie, stanowiący własność gminy miejskiej i zbudowała tam bocznice kolejową. Obecnie na placu tym urządziła skład węgla.

Z ramienia gminy występowali: Naczelnic Wydziału Ogólnego mgr Wysocki i radca prawny „Zarządu Miejskiego Hasselfeld.

Wyrok, który ma zapadć dzisiaj, oczekiwany jest z ciekawością.

Cukru nie zabraknie

go, głównie drobnych rolników, — zrzeszonych w 15 stowarzyszeniach. Są to często rolnicy pochodzący z Bałtów, którzy po raz pierwszy zajmują się uprawą buraka cukrowego pod kierunkiem instruktorów Związku Samopomocy Chłopskiej.

W okręgu czynnych jest 5 cukrowni: Sulkowicach, Świdnicy, Paszowice, Pastuchowice i Jaworze. Jeszcze w roku bieżącym mają być uruchomione dalsze 3 cukrownie: w Maloszyne, Głogowie i Klecinie. Za dostarczenie buraki w 1946/47 r. plantatorzy dołoności otrzymają ogółem ponad 70 tys. g cukru.

Nowy zarząd Zrzeszenia Prawników Demokratów

W Sądzie Apelacyjnym we Wrocławiu odbył się doroczny zjazd delegatów Okręgu Zrzeszenia Prawników Demokratów. Zjazd zgłosił A. Olbromski, prezes Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu po czym do przewodnictwa powołano prof. T. Bigo — Dziekana Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. W toku obrad załatwiono szereg spraw i wybrano na wy zarząd i sąd koleżeńskich.

Do składu nowego zarządu weszli m. in. A. Olbromski, Pr. Blachuta, B. Lech jako przedstawiciele Sądu, K. Bieńkowski z adwokatury — Wareski ze Sądu Wojewódzkiego, prof. K. Stefko z Uniwersytetu Wrocławskiego i Połna — wiceprezydent m. Wrocławia.

Przewodniczący Kół PPS we Wrocławiu, do których nie zgłosił się dotychczas Pełnomocnik Okręgowi Weryfikacji, nie zgłosił się do MK PPS przy ul. Kołłątaj 31 w godz. 9-12.

Niewypomnienie powyższego skreślenie z listy członków całego Kola.

Weryfikacja zielonych kart

Wciąż jeszcze widzimy na ulicach miasta, już nie wózki, a wozy z bagażem wyjeżdżających Niemców. To okoliczni Niemcy ściągają na punkt etapowy we Wrocławiu. Drugi taki punkt znajduje się w Legnicy. Niemcy na punkcie czekają aż

Za kilka dni próby nowej radiostacji

Pisałmy już kilkakrotnie o obszernej o budowie nowej radiostacji wrocławskiej, która otrzymała moc 50 KW. Jak wiadomo aparaty naszej radiostacji przybyła do nas z Ameryki.

Kto ma rację — Zarząd Miejski czy Elektrownia?

Sąd Grodzki rozpatrywał wczoraj decyzję sprawą powództwa Zarządu Miejskiego przeciwko Elektrowni, o przywrócenie stanu posiadania. Manowicie, swego czasu Elektrownia zajęła plac portowy na Zawodzie, stanowiący własność gminy miejskiej i zbudowała tam bocznice kolejową. Obecnie na placu tym urządziła skład węgla.

Wystawa rękopisów cieszy się dużym powodzeniem

Wystawa urografów cieszy się nie słabnącym zainteresowaniem miłośników wrocławian. Liczne wycieczki szkolne z Dolnego Śląska, a nawet z dzielnicy centralnych świadczy, że wystawa spełnia też swoje zadanie pedagogiczne. Przeciwnie dzienna frekwencja zwiedzających wynosi około 180 osób. Szkoły wrocławskie zwiedzają wystawę zespołowo,

różni się w pewnych akcjach otrzymało specjalne premie i podwyżki. W dystrykt wrocławskiej pracuje jeszcze dziś wielu weteranów kolejowych, mających za sobą 45 i więcej lat pracy na kolei. Nabyte doświadczenie przekazyują oni obecnie młodszym. Pracownicy kolejowi korzystali w czasach w 12 domach wypoczynkowych, rozmieszczonych przeważnie na Dolnym Śląsku. Do 1 października korzystało z czasów 750 osób, przy czym należy podkreślić, że korzystają z nich również wdowy i sieroty po pracownikach kolejowych.

W związku z tym wszystkie Powiatowe i Miejskie Komitety winny do dnia 20 bm. zgłosić do Wydziału Polityczno-Propagandowego WK PPS we Wrocławiu po jednym kandydacie. Zgłoszeni kandydaci powinni złożyć do Wydz. Pol-Prop. WK w dniu 4. XI 1947 r. o godz. 9-jej. Przypominamy o konieczności zabrania przez kandydatów kocy i bielizny pościelowej.

Powiatowe Zebranie Kobiety Socjalistek w Dzierżoniowie

Omówiono szereg zagadnień, związanych z pracą społeczno-polityczną naszych towarzyszek. Na specjalne wyróżnienie zasługują socjalistki z Bielawy pow. Dzierżoniów, które prowadzą między innymi kursy kroju i szycia. Prowadzenie kursów połączone jest z dużymi trudnościami, wywołanymi brakiem maszyn do szycia, które trzeba wypożyczać. Jednakże pomimo trudności pracy idzie sprawnie.

Najaktywniejszą socjalistką pow. dzierżoniowskiego jest towarzysza Trocyska, która oprócz wydajnej działalności w Radzie Zakładowej swych placówek pracy, jest członkinią Miejskiej Rady Narodowej i przewodniczącą Ligi Kobiet.

Zebrała towarzyszek uchwaliły przejawiały jeszcze większą aktywność na odcinku społeczno-politycznym, przez branie czynnego udziału w pracach wszystkich terenowych organizacji, Związków, Komitetów itp.

Przewodniczący Kół PPS we Wrocławiu, do których nie zgłosił się dotychczas Pełnomocnik Okręgowi Weryfikacji, nie zgłosił się do MK PPS przy ul. Kołłątaj 31 w godz. 9-12.

Niewypomnienie powyższego skreślenie z listy członków całego Kola.

Przewodniczący Kół PPS we Wrocławiu, do których nie zgłosił się dotychczas Pełnomocnik Okręgowi Weryfikacji, nie zgłosił się do MK PPS przy ul. Kołłątaj 31 w godz. 9-12.

Niewypomnienie powyższego skreślenie z listy członków całego Kola.

Weryfikacja zielonych kart

Wciąż jeszcze widzimy na ulicach miasta, już nie wózki, a wozy z bagażem wyjeżdżających Niemców. To okoliczni Niemcy ściągają na punkt etapowy we Wrocławiu. Drugi taki punkt znajduje się w Legnicy. Niemcy na punkcie czekają aż

zbiere się odpowiednia ilość osób do transportu, dostają tam wyżywienie, pomieszczenie i pomoc sanitarną.

Władze dążą do repatriacji wszystkich Niemców jeszcze w tym miesiącu, o ile jednak po tym terminie zostaną jeszcze jacyś Niemcy, to transporty będą co jakiś czas odwozić ich do własnego kraju.

Ostatnio we Wrocławiu przeprowadzania jest weryfikacja t. zw. zielonych kart reklamacyjnych. Weryfikacja umożliwia ujawnienie tych wszystkich Niemców, którzy, używając najrozmaitszych sposobów, pragną przetrwać jaknajdłużej w naszym kraju.

Nareszcie weryfikacja szoferów

Do dnia 20 października wszystkie prawa jazdy szoferów muszą być przezejestrowane. Akcja ta wiąże się z zakładaniem specjalnej kartoteki szoferów; dzięki niej wydział Motoryzacji natrafi już na cały szereg fałszywanych praw jazdy. Zdarzały się wypadki, że 16 letni chłopiec umiający zaledwie prowadzić motocykl, miał prawo prowadzenia „wszystkich pojazdów mechanicznych”. Zdarzały się też liczne wypadki obcejiska składania egzaminów. Tak np. niejaki Janowski Eugeniusz miał tupej przedstawić do weryfikacji fałszywne prawo jazdy, a na zapyta-

nie sądził, że dostał tłumaczył, że „kolega za niego zdawał egzamin szoferów”.

Wszystkie fałszywe prawa jazdy wydział Motoryzacji przekazał Milicji. Zarządowa weryfikacja, zapoczątkuje pewien ład wśród szoferów.

Zakończenie zjazdu dyrektorów

W drugim dniu obrad dyrektorów szkół ogólnokształcących inspektor Lubojacki wygłosił referat na temat różnego staru młodzieży w szkole. Po referacie wywiązała się gorąca dyskusja nad najaktualniejszymi zagadnieniami młodzieżowymi. Szkolnictwo dąży do wciągnięcia młodzieży w nurt życia społecznego i wychowania jednostek świadomych społecznie. Wobec tego starość swoich zadań w obecnym ustroju Państwa. Zjazd zakończył przemówieniem kurator Bursa wysuwając szereg postulatów i wskazując na obecną sytuację, stojącą przed nauczycielstwem.



IV TURNUS WOJEWÓDZKIEJ SZKOŁY PARTIJNEJ PPS

Wydział Polityczno-Propagandowy WK PPS podaje do wiadomości wszystkim podległym Powiatowym i Miejskim Komitetom, że w dn. 4 listopada br. rozpoczyna się IV Turnus Wojewódzkiej Szkoły Partijnej PPS we Wrocławiu, trwający do dnia 1. XII 1947 r.

W związku z tym wszystkie Powiatowe i Miejskie Komitety winny do dnia 20 bm. zgłosić do Wydziału Polityczno-Propagandowego WK PPS we Wrocławiu po jednym kandydacie. Zgłoszeni kandydaci powinni złożyć do Wydz. Pol-Prop. WK w dniu 4. XI 1947 r. o godz. 9-jej. Przypominamy o konieczności zabrania przez kandydatów kocy i bielizny pościelowej.

Powiatowe Zebranie Kobiety Socjalistek w Dzierżoniowie

Omówiono szereg zagadnień, związanych z pracą społeczno-polityczną naszych towarzyszek. Na specjalne wyróżnienie zasługują socjalistki z Bielawy pow. Dzierżoniów, które prowadzą między innymi kursy kroju i szycia. Prowadzenie kursów połączone jest z dużymi trudnościami, wywołanymi brakiem maszyn do szycia, które trzeba wypożyczać. Jednakże pomimo trudności pracy idzie sprawnie.

Najaktywniejszą socjalistką pow. dzierżoniowskiego jest towarzysza Trocyska, która oprócz wydajnej działalności w Radzie Zakładowej swych placówek pracy, jest członkinią Miejskiej Rady Narodowej i przewodniczącą Ligi Kobiet.

Zebrała towarzyszek uchwaliły przejawiały jeszcze większą aktywność na odcinku społeczno-politycznym, przez branie czynnego udziału w pracach wszystkich terenowych organizacji, Związków, Komitetów itp.

Przewodniczący Kół PPS we Wrocławiu, do których nie zgłosił się dotychczas Pełnomocnik Okręgowi Weryfikacji, nie zgłosił się do MK PPS przy ul. Kołłątaj 31 w godz. 9-12.

Niewypomnienie powyższego skreślenie z listy członków całego Kola.

Przewodniczący Kół PPS we Wrocławiu, do których nie zgłosił się dotychczas Pełnomocnik Okręgowi Weryfikacji, nie zgłosił się do MK PPS przy ul. Kołłątaj 31 w godz. 9-12.

Niewypomnienie powyższego skreślenie z listy członków całego Kola.

Weryfikacja zielonych kart

Wciąż jeszcze widzimy na ulicach miasta, już nie wózki, a wozy z bagażem wyjeżdżających Niemców. To okoliczni Niemcy ściągają na punkt etapowy we Wrocławiu. Drugi taki punkt znajduje się w Legnicy. Niemcy na punkcie czekają aż

zbiere się odpowiednia ilość osób do transportu, dostają tam wyżywienie, pomieszczenie i pomoc sanitarną.

Władze dążą do repatriacji wszystkich Niemców jeszcze w tym miesiącu, o ile jednak po tym terminie zostaną jeszcze jacyś Niemcy, to transporty będą co jakiś czas odwozić ich do własnego kraju.

Zakończenie zjazdu dyrektorów

W drugim dniu obrad dyrektorów szkół ogólnokształcących inspektor Lubojacki wygłosił referat na temat różnego staru młodzieży w szkole. Po referacie wywiązała się gorąca dyskusja nad najaktualniejszymi zagadnieniami młodzieżowymi. Szkolnictwo dąży do wciągnięcia młodzieży w nurt życia społecznego i wychowania jednostek świadomych społecznie. Wobec tego starość swoich zadań w obecnym ustroju Państwa. Zjazd zakończył przemówieniem kurator Bursa wysuwając szereg postulatów i wskazując na obecną sytuację, stojącą przed nauczycielstwem.

Nareszcie weryfikacja szoferów

Do dnia 20 października wszystkie prawa jazdy szoferów muszą być przezejestrowane. Akcja ta wiąże się z zakładaniem specjalnej kartoteki szoferów; dzięki niej wydział Motoryzacji natrafi już na cały szereg fałszywanych praw jazdy. Zdarzały się wypadki, że 16 letni chłopiec umiający zaledwie prowadzić motocykl, miał prawo prowadzenia „wszystkich pojazdów mechanicznych”. Zdarzały się też liczne wypadki obcejiska składania egzaminów. Tak np. niejaki Janowski Eugeniusz miał tupej przedstawić do weryfikacji fałszywne prawo jazdy, a na zapyta-

nie sądził, że dostał tłumaczył, że „kolega za niego zdawał egzamin szoferów”.

Wszystkie fałszywe prawa jazdy wydział Motoryzacji przekazał Milicji. Zarządowa weryfikacja, zapoczątkuje pewien ład wśród szoferów.

Zakończenie zjazdu dyrektorów

W drugim dniu obrad dyrektorów szkół ogólnokształcących inspektor Lubojacki wygłosił referat na temat różnego staru młodzieży w szkole. Po referacie wywiązała się gorąca dyskusja nad najaktualniejszymi zagadnieniami młodzieżowymi. Szkolnictwo dąży do wciągnięcia młodzieży w nurt życia społecznego i wychowania jednostek świadomych społecznie. Wobec tego starość swoich zadań w obecnym ustroju Państwa. Zjazd zakończył przemówieniem kurator Bursa wysuwając szereg postulatów i wskazując na obecną sytuację, stojącą przed nauczycielstwem.

Radio Wrocław
Sroda, dn. 15 października 1947 r.
(Ze względu na techniczne warunki rozpoczęcia swą pracę o godz. 15-ej).
15.00 Program lok. 16.00 Dziennik 16.30 Skrzynka PKO 16.35 dla 20 Murz. ołd. 18.00 Radiowy Un. Lud. 18.15 Konc. 19.00 „Głos młodych” 19.10 Aud. dla wsi 19.30 Muż. klas. 20.00 Dziennik 20.50 Aud. Chłopski 21.30 Aud. o ZSR 22.00 Murz. 23.00 Ostatnie wiadom. 23.20 Murzka z płyt. 23.55 z ostatniej chwili. 24.00 Hymn.

OWELE WŁOSKIE
I. WASKIEWICZ
*
UK TRIUMFALNY
E. REMARQUE
*
DZWOŃ BAZYLE
L. ARAGON
*
OLAS BREUGNOT
E. ROLAND
*
MARYSIENKA
BOY-ZELENSKA
*
DON KICHOT
M. CERVANTES
*
SP. WYD. WIEDZA



Skład Polski na mecz z Jugosławią i Rumunią

Na mecz z Jugosławią i Rumunią została ustalona reprezentacja Polski, która w dniu 16 bm., drogą przez Katowice opuści Polskę. Piłkarze nasi rozegrają pierwsze spotkanie z Jugosławią w dniu 20 bm., w Belgradzie. Ekspedycja polska składa się z następujących piłkarzy: Jurkiewicz, Skromny, Włodarczyk, Flanek, Barwiński, Szczurek, Parpan, Gajdzik, Brzozowski, Hogendorf, Gracz, Spodzieja, Cieślik, Barański, Kulanik i Baran.

Jutro Śląsk walczy z Moskwą w Katowicach

W dniu jutrzejszym na stadionie Pogoni w Katowicach pięściarze Związku Radzieckiego skrzyżują po raz drugi pięści z Polakami. — Przeciwnikiem gości będzie tym razem zespół występujący pod nazwą Śląsk.

O wartości pięściarstwa radzieckich przekonaliśmy się ubiegłej

niedzieli. Zespół ich jest twardy, posiada doskonałą kondycję fizyczną, a zawodnicy jak Grajner — czy też Koroliew są klasycznymi

Hokeiści szwedzcy w Anglii

Reprezentacja hokejowa Szwecji bawić będzie w przyszłym miesiącu na tournée w Anglii, gdzie rozegra szereg spotkań. Najważniejszym z nich będzie mecz w dniu 13 listopada z reprezentacją Anglii. Mecz ten rozegrany zostanie na torze w Wembley. Pozostałe spotkania rozegrają Szwedzi z drużynami hokejowej ligi angielskiej. Pobyt Szwedów w Anglii potrwa około tygodnia.

zawodnikami, jakich w Europie można policzyć na palcach jednej ręki.

Kapitan sportowy PZB p. Derda wystawił na jutrzejszy mecz następujący skład: Malak, Kruza, Czortek, Rademacher, Olejnik, Szymankiewicz, Nowara, Klimecki. Pięściarze radzieccy ustalą swój zespół w dniu meczu. Jak wiadomo, do Polski przyjechały pełne dwie drużyny, tak, że spodziewać się należy, iż w Katowicach wystąpi inna drużyna, aniżeli w Warszawie.

Drużyna radziecka stołczy w Polsce ogółem trzy spotkania. — Ostatni mecz rozegrany zostanie w przyszłą niedzielę z reprezentacją wybrzeża w Gdańsku. Polacy w ostatnim spotkaniu wystąpią w składzie: Sowiński, Szymański, Anskiewicz, Iwański, Adamski, Szymankiewicz, Mechliński i Białkowski.

Konkurs Sportowy

3 nagrody — każda po 1.000 zł.

Kto wskaże zwycięzców w piłkarskich meczach między państwowych

**Jugosławia-Polska
Rumunia-Polska**

Słosunek bramek do przerwy nie obowiązuje.

WARUNKI KONKURSU

W miejsce kropek należy wpisać typowanych zwycięzców. W wypadku przewidywania wyniku nierozstrzygniętego należy wpisać — remis. W konkursie obowiązują tylko wyniki ogólny. Słosunek bramek do przerwy nie należy podawać.

Redakcja Kuriera Ilustrowanego przeznaczyła 3 nagrody, każda po 1000 zł dla tych uczestników konkursu, którzy nadesłali trafną odpowiedź.

Przy większej ilości trafnych odpowiedzi o otrzymaniu nagrody zdecydować losowanie.

Każdy Czytelnik może nadesłać dowolną ilość kuponów. Odpowiedzi należy kierować pod adresem redakcji Kuriera, Wrocław, ul. Wierzbowa 30 do dnia 20 bm. włącznie. Decyduje data stempla pocztowego. Na kopercie winno być zaznaczone „Konkurs Sportowy”.

KUPON KONKURSOWY

Jugosławia — Polska st. br.
Rumunia — Polska st. br.
Imię i nazwisko
Dokładny adres

Tabela rozgrywek o puchar Ziem Odzyskanych

Ubiegłej niedzieli zakończona została pierwsza runda o puchar Ziem Odzyskanych. Poniżej podajemy pełną tabelkę rozgrywek.

	Wrocław O. Z. P. N.	Szczecin O. Z. P. N.	Opatów O. Z. P. N.	Gdańsk O. Z. P. N.	Mazur O. Z. P. N.	G1Y	Słosunek punktów	Słosunek bramek
Wrocławski O. Z. P. N.		5:0	5:2	1:3	3:0	4	6:2	14:5
Szczeciński O. Z. P. N.	0:5		5:3	4:0	3:0	4	6:2	12:8
Opolski O. Z. P. N.	2:5	3:5		6:4	7:1	4	4:4	18:15
Gdański O. Z. P. N.	3:1	0:4	4:6		3:2	4	4:4	10:13
Mazurski O. Z. P. N.	0:3	0:8	1:7	2:3		4	0:8	3:16

Jeszcze o wypadkach sosnowieckich

Nie pozwalajmy warchołom na wybryki

W związku z awanturami, jakie miały miejsce dnia 28. 9. 1947 r. na boisku KS „RKU” w Sosnowcu, Zarząd i Wydział Gier i Dyscypliny Zagłębiowskiego OZPN w Będzinie na planarnym posiedzeniu w dniu 30. 9. 1947 r. postanowił:

1) Jak najstrzeżniej potępić wybryki ordynarnych warchołów, obecnych na zawodach RKU — AKS w Sosnowcu i oczekuje przykłego ukarania przez sądy państwowe wszystkich, których organa Milicji

Obywatelskiej uznają za sprawców incydentu. Są oni bowiem odpowiedzialni nie tylko za zakłócenie spokoju publicznego, ale i za zniszczenie dorobku działaczy sportowych, którzy zabierają cenny czas rodzinom swoim, poświęcając go na odbudowę zniszczonego przez Niemców życia sportowego. Udzielić surowej nagany drużynie i kierownikowi sportowemu RKU za to, że drużyna po zawodach zeszła do szatni, zostawiając zawodników AKS i sędziego na

boisku, zamiast się nimi zaopiekować.

Zarząd i Wydział gier i Dyscypliny Zagłębiowskiego OZPN ostrzega wszystkich kibiców, że w razie wnoszenia niekulturalnych okrzyków pod adresem zawodników lub sędziego podczas zawodów, zostaną oni oddani w ręce sądu państwowego.

Ponadto ostrzega się wszystkie kluby ZOZPN, że w razie najmniejszych incydentów podczas zawodów, boiska będą zamknięte. Klub wyjeżdżający na zawody do obcej miejscowości czyni się odpowiedzialnym za zachowanie się jego kibiców na obcym boisku.

Zarząd i Wydział Gier i Dyscypliny ZOZPN ubolewa nad tym, że część prasy polskiej wykorzystując jako sensację dla swoich spał i podając wyniki w mocno przesadzonej relacji, uczyniła szkodę sportowi polskiemu a zwłaszcza zagłębiowskiemu.

Zarząd W. G. i D. apeluje do sportowców i widzów, aby w czasie i po zawodach zwracali nieformalnym i ordynarnym kibicom uwagę na ich nietykalność i starali się swoim kulturalnym zachowaniem unieść żłwić warchołom wybryki.

Oświadczanie niniejsze nie było wcześniej opublikowane, aby w ten sposób nie wkraczać w kompetencje PZPN, do którego bezpośrednio należało załatwienie sprawy wypadków na wspomnianych zawodach.

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIWAŻNIENIA

Uniważniam kartę rejestracyjną RKU Garwolin na nazwisko Leonowicz Zbigniew. 4312

Uniważniam zagubioną kartę rejestracyjną RKU Brzeg, wydaną na nazwisko Kosik Józef, Strzeżin, Wolności 15. 4299

Uniważniam skradzione dokumenty: kenkartę, kartę rejestracyjną, legitymację strażacką, dyplom czeladniczy stolarski, kartę wymiadową, nazwisko Szpanul Ignacy i legitymację PMS Łańcut, powiat Rzeszów, nazwisko Skracho Władysław. 4300

Uniważniam tymczasowy dowód Nr B/4146/45 na nazwisko Dąbrowska Czesława. 4304

Uniważniam zgubione zaświadczenie wojskowe o zwolnieniu seria C Siwińskiego Stanisława, Zgorzelec, RKU, Bolesławiec. 4303

Uniważniam zgubioną kartę RKU na nazwisko Piak Stanisław wydaną w Zamoku. 4309

Uniważniam zaświadczenie zameldowania na nazwisko Chładowska Bronisława, zamieszkała Polesie 95. 4310

Ostrzeżenie

Ostrzegamy przed kupnem następujących maszyn biurowych, skradzionych w naszym biurze w nocy z 11 na 12 października 1947 r.:

- 1) maszyny do pisania „TORPEDO” z szeroką karetką wymienną, Nr. 290346.
- 2) maszyny do liczenia „ASTRA” Nr. T. 579700, ręczno-elektrycznej.
- 3) maszyny do liczenia „MERCEDES-EUKLID”, Nr. 42994, elektrycznej.
- 4) maszyny do liczenia „RHEINMETAL” Nr. 49050, ręcznej.
- 5) maszyny do liczenia „CONTINENTAL” Nr. P 57251, elektrycznej 110 V.
- 6) maszyny do liczenia „NOVA-BRUNSVIC” Nr. 120407 mod. II ręcznej.
- 7) maszyny do liczenia „FELIX” Nr. P. 13004, ręcznej rosyjskiej.
- 8) maszyny do liczenia „MARCHANT” ręcznej.

Informacje, dotyczące powyższych maszyn, prosimy kierować do najbliższych placówek M. O. lub U. B.

Podania nieuwzględnione — zostaną do dyspozycji po 30 dniach od daty ogłoszenia konkursu. 4306

Rolnicza Centrala Mięsa, Oddział we Wrocławiu, ul. Kuźnica Nr. 21.

Ubezpieczalnia Społeczna we Wrocławiu ogłasza Konkurs

na stanowiska: 1) Dyrektora szpitala Ubezpieczalni Społecznej we Wrocławiu o 250 łóżkach,

2) Ordynatorów Oddziałów — a) wewnętrznego, b) chirurgicznego, c) ginekologiczno-polecznicznego, d) rentgenologicznego i e) kierownika pracowni badań klinicznych.

Kandydaci na powyższe stanowiska winni przedłożyć:

- 1) Dyplom lekarski,
- 2) Dowód prawa wykonywania praktyki lekarskiej,
- 3) Dowód obywatelstwa polskiego,
- 4) Metrykę urodzenia,
- 5) Własnoręcznie napisany życiorys.

Nadto wymaga się od kandydatów na stanowisko dyrektora szpitala — 5 lat praktyki administracyjno-szpitalnej lub ubezpieczalnia.

Dyrektor szpitala będzie pełnił funkcję jednego z ordynatorów oddziałów.

Kandydaci na ordynatorów oddziałów muszą wykazać się ukończeniem specjalizacji w poszczególnych oddziałach i przynajmniej 3-letnią praktyką na stanowisku kierownika (ordynatora szpitala) w dużym szpitalu (ponad 100 łóżek).

Uposażenie według norm przepisanych przez ZUS w Warszawie. Podania udokumentowane uwierzytelnionymi odpisami, należy składać w Ubezpieczalni Społecznej we Wrocławiu, ul. Krupnicza 2/4 (Dział Lecznictwa) — do dnia 31 października 1947 r.

Podania nieuwzględnione — zostaną do dyspozycji po 30 dniach od daty ogłoszenia konkursu. 4306

Lekarz Naczelny Dr J. Kosiński Dyrektor Ryszard Sztukel

Tak podpisują się pięściarze radzieccy

DOM HANDLOWY

B. Pampuł i ska

Wrocław, ul. Raska 8/9

poleca

wyroby skórzane i gumowe — przybory szewskie i rymskie — szpagaty nici, — tektury — walizki, teczki, portfele — opony i detki samochodowe. 4302

Pielęgniarki rutynowaną poszukują do 10 miesięcznego dziecka, warunki dobre. Zgłoszenia firma „Brykner”, Stalina 45. 4307

ZAKŁAD MECHANICZNY

Remont rowerów, maszyn do szycia i wszelkie wyroby metalowe, Wolkowski, Wrocław, ul. Kaszubska 20. 4301

Uniważniam ukradzioną legitymację PPS, książeczkę wojskową 0195443 wydaną w Kłodzku Janusz Wincenty, Sokolec, gmina Ludwikowice Kłodzkie. 4311

Uniważniam zgubioną kartę RKU wydaną w Gnieźnie na nazwisko Goński Florian, Zmysłowiec, ul. Jana 1. 4305

TABELA WYGRANYCH 51 LOTERII

4-ly dzień ciągnięcia II-giej klasy

Wygrana 500.000 zł Nr 58067.

Wygrana po 100.000 zł Nr 8876

35283 59400 65647 70625.

Wygrana po 20.000 zł Nr 713

1105 7435 15129 19462 20665 29757

32548 34365 37222 47376 52274 52349

58070 61505 61071 64927 77083 82094

Wygrana po 10.000 zł Nr 717

2053 4005 15578 16798 19328 19949

20245 23523 31095 31176 33391 38072

40992 44078 54217 59625 62445 62665

77742 83343 79663 84956.

Wygrana po 5.000 zł Nr 4092

332 0551 8210 9418 10997 14624 15192

848 502 16811 22450 467 531 23916

24503 605 25551 27792 31057 33179

37617 40959 42191 594 881 43892

46576 49439 52121 258 53076 54655

708 63549 64357 68262 69390 70370

71207 72757 923 74769 75339 81685

83495.

Wygrana po 2.000 zł Nr 24

1063 135 2576 707 710 740 3118 136

250 710 999 4357 673 726 893 5053

087 601 815 965 7548 8114 602 548

741 9684 851 955 10278 11119 307 780

12564 729 921 13021 108 881 901 968

14253 277 728 850 15227 732 16048

17322 490 18038 052 622 660 19134

270 736 20770 983 21274 598 598

22521 795 23400 596 828 904 24551

797 25101 260 26873 27001 357 28246

29427 460 520 30329 965 32630 705

3813 30005 200 813 676 769 878 35421

36197 365 408 37182 774 927 38194

205 465 39395 8156.

Wygrana po 2.000 zł Nr 40482

408 990 41158 635 722 946 42145 567

676 724 768 43180 506 820 45444 46447

47208 853 49532 50023 356 416 549

656 51226 351 352 477 52632 804 892

53245 317 493 783 927 984 54111

510 628 881 55562 56465 480 840 57275

58033 277 59465 651 876 901 60132

61701 576 62659 63473 571 572 582

619 64100 705 65100 277 66012 68203

69301 519 725 820 70348 644 71094 449

72099 589 606 675 73228 74500 833

868 75693 76038 391 416 619 77205

78149 79460 727 82046 105 83283 560

877.

Wygrana po 500 zł z 2-go dnia

ciągnięcia.

68 748 89 829 32 4020 24 234 310 12

29 46 59 487 500 27 623 728 98 5113

56 288 49 487 507 67 6033 113 39 314

532 33 54 74 97 743 943 48 7038 195

240 83 397 403 11 50 511 639 46 68 68

912 26 29 42 95 8034 58 68 123 25 240

56 61 64 404 48 852 550 607 69 94 889

647 9005 116 96 98 272 851 56 68 413

60 634 727 65 895 9895

10007 56 66 168 218 30 47 88 326 30

56 64 434 49 54 626 49 58 784 90 873

968 11029 118 43 225 42 98 332 5 401

64 98 697 895 12025 9 37 131 355 451

616 21 68 747 849 929 13012 30 218

425 31 566 82 813 95 910 14115 64 558

635 7 65 73 6 722 75 803 75 985 1206

177 60 268 73 347 87 431 41 260 72

16026 47 61 70 177 94 201 9 33 5 40

61 81 3 447 556 79 605 27 781 812

17005 106 17 84 236 63 88 304 11 448

320 38 64 76 9 85 732 852 65 920 2 54

94 18094 82 153 91 277 378 405 14 94

704 9 16 899 957 76 98 1904 30 3 95

162 82 308 59 405 516 50 66 94 675 90

854 83 91 998

20058 67 83 143 249 50 397 401 44

558 620 80 740 816 925 99 21309 407

433 721 85 855 946 72 20602 290 5 437

524 87 110 850 94 23267 314 478 579

24033 79 156 66 391 433 508 543 897

911 25013 5 6 57 88 92 137 40 274</

Drużyna ZSRR



Segalowicz

Kniaziew

Grajner

Awdiejew

Szczerbakow

Ogurienkow

Stepanow

Koroliew



Grzywocz

Bazarnik

Ankiewicz

Rademacher

Chychła

Kolczyński

Szymura

Niewadził

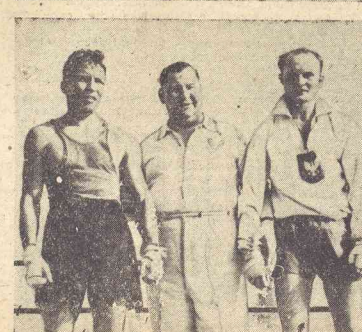
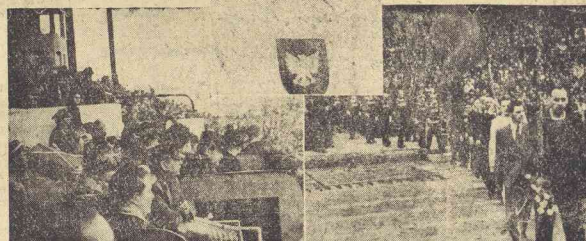
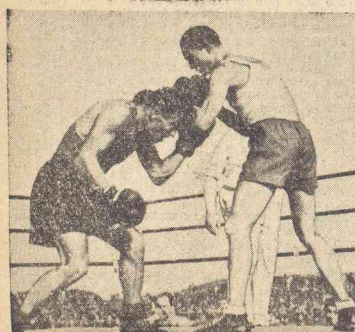
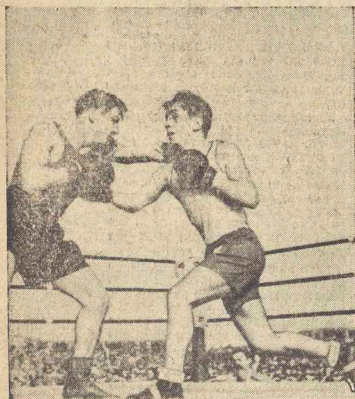
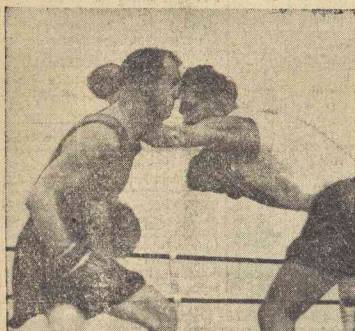
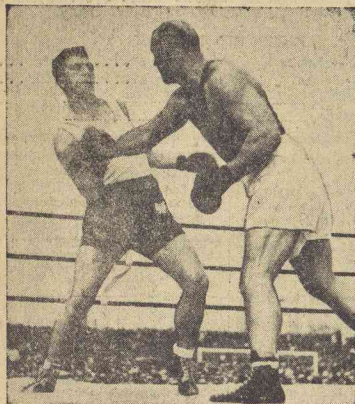
Drużyna Polski

Mecz bokszerski

Z S R R



P O L S K A



Z lewej z góry w dół: Koroliew na chwilę przed uderzeniem, po którym Niewadził został znokautowany. — Ankiewicz atakuje Kniaziewa, którego pokonał na punkty. — Szczerbakow nie trafia lewą, ale kołtra Chychły była dobrze wymierzona. — Rademacher blokuje się przed silnymi ciosami Grajnera.

Prawa — góra: Szymura pokonał wysoko na punkty Stepanowa. — Za chwilę prawy sierp Segalowicza wylądował na szczecie Grzywocza. — Chychła stawiał dzielnie czoło silniejszemu fizycznie Szczerbakowowi. — Najładniejszą walkę stoczyli w wadze lekkiej Grajner i Rademacher. Zwyciężył pięściarz radziecki. W środku „król sędziów” Zapłotka.

Srodek — dół: Ogurienkow dażył ciagle do zwarcia, w którym był lepszym od Kolczyńskiego. — Koroliew i Zapłotka podnoszą z maty znokautowanego Niewadziła.

Srodek góra: Z lewej — 35.000 widzów zgromadziło się na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie, by oglądać międzypaństwowe spotkanie w boksie ZSRR — Polska, które zakończyło się zwycięstwem gości w stosunku 10:6. — Na prawo: Pięściarze ZSRR wchodzą na ring. — W środku trener drużyny polskiej — Feliks Stamm.